

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

w sprawie **K. B.** ,

skazanego za czyn z art. 53 ust. 1 i 2 w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 r., w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

po rozważeniu na posiedzeniu w dniu 18 marca 2020 r. kwestii wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 marca 2019 r., sygn. II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt IV K (...),
na podstawie art. 544 § 3 k.p.k.

p o s t a n a w i a

1. stwierdzić, że brak jest podstaw do wznowienia z urzędu postępowania karnego prawomocnie zakończonego wobec K. B. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 marca 2019 r., sygn. II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt IV K (...),

2. obciążyć Skarb Państwa wydatkami postępowania w kwestii wznowienia.

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony o to, że „w nieustalonych datach, w okresie od dnia 8 grudnia 2005 roku do dnia 18 stycznia 2006 roku w S., wbrew przepisom ustawy wytworzył znaczną ilość środka psychotropowego z grupy I I-P w postaci co najmniej 2 kilogramów amfetaminy, a następnie w celu wprowadzenia jej do obrotu przekazał ustalonej osobie, odnośnie której postępowanie przeprowadzono odrębnie, to jest o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 09 grudnia 2011 roku w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk.” (pkt IV aktu oskarżenia).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt IV K (...), uznano oskarżonego K. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym z opisu wyeliminowano słowa „co najmniej”. Czyn ten przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. zakwalifikowano jako zbrodnię z art. 53 ust. 1 i 2 w zb. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010 r. (Dz. U. 2005, nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 11 § 2 k.k., i na tej podstawie skazano go i wymierzono mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na 20 zł (pkt XIII wyroku). Na mocy art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono od oskarżonego K. B. kwotę 2 000 zł nawiązki na rzecz S. w W. (pkt XIV wyroku).

Po rozpoznaniu m.in. apelacji obrońcy skazanego, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 1 marca 2019 r., sygn. II AKa (...), dokonał modyfikacji zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do K. B. w ten sposób, że obniżył orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności do 3 lat (pkt I ppkt 6). W pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt II).

Pismem z dnia 10 sierpnia 2019 r. skazany K. B. wniósł „na podstawie art. 542 § 1 i § 3 k.p.k. w połączeniu z art. 439 § 1 pkt 8 oraz w zw. z art. 80 k.p.k. o wznowienie postępowania sygn. akt IV K (...) Sądu Okręgowego w G. zakończonego wyrokiem z dnia 28.12.2017 r. wyrok 3 lata i 6 miesięcy oraz apelacji w Sądzie Apelacyjnym w (...) sygn. akt II AKa (...) z dn. 01.03.2019 wyrok obniżono do 3 lat pozbawienia wolności”. Uzasadniając swój wniosek skazany odwołał się do okoliczności związanych z naruszeniem jego prawa do obrony w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, które miało przejawiać się w braku

kontakty z obrońcą („nigdy nie wiedziałem kto jest moim adwokatem nigdy ale to nigdy nie rozmawiali ze mną ani też nigdy nie słyszałem aby któryś wystąpił w moim imieniu”), jak też jego nieobecności na rozprawach w dniu 18 lutego 2016 r. i 19 października 2016 r. Z uzasadnienia wniosku wynika, że skazany odniósł się do przeprowadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań J. F. oraz R. P. . Stwierdził, że „fakty i dowody zostały zmanipulowane”. Wyraził brak akceptacji dla uznanych za wiarygodne depozycji świadków, którzy złożyli zeznania będące podstawą przypisania mu czynu zarzucanego w akcie oskarżenia. K. B. zakwestionował także sposób procedowania i formę sporządzenia uzasadnienia przez Sąd Okręgowy w G..

Skazany „w związku z wykazaniem – udowodnieniem uzasadnieniem wniosku (braku obrońcy) w związku z art. 80 kpk” wniósł o wznowienie postępowania lub „uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pismo K. B. z dnia 10 sierpnia 2019 r. zostało potraktowane jako zasygnalizowanie Sądowi Najwyższemu wystąpienia uchybienia należącego do katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych i uruchomiło przeprowadzanie z urzędu czynności zmierzających do ustalenia, czy zaistniały przesłanki, o których mowa w art. 542 § 3 k.p.k. Wznowienie postępowania z powodu uchybień z art. 439 § 1 k.p.k. nastąpić może tylko z urzędu, stąd też strona nie dysponuje możliwością wniesienia z tego powodu własnego wniosku o wznowienie postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 5, poz. 48). Może ona natomiast, na podstawie art. 9 § 2 k.p.k., jedynie zasygnalizować Sądowi istnienie tego rodzaju uchybienia. W tych to kategoriach procesowych należy postrzegać treść przywołanego na wstępie pisma skazanego.

Analiza akt sprawy zarówno Sądu Okręgowego w G., jak i Sądu Apelacyjnego w (...), pozwala stwierdzić, że okoliczności opisywane w piśmie skazanego nie mieszczą się w katalogu przyczyn wznowienia postępowania z urzędu, a ponadto w sprawie nie występuje żadna inna bezwzględna przyczyna odwoławcza wymieniona w art. 439 § 1 k.p.k.

Brak jest podstaw do zaakceptowania stanowiska skazanego dotyczącego naruszenia wymogu obrony obligatoryjnej w przedmiotowym postępowaniu

(skazany interpretuje to jako obrazę art. 80 k.p.k.). Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że nie zaistniała w sprawie bezwzględna przyczyna odwoławcza zdefiniowana w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Zauważyć należy, że w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, K. B. był reprezentowany przez obrońcę wyznaczonego w urzędzie (zarządzenie z dnia 16 września 2014 r. o wyznaczeniu obrońcą adw. S. G. – k. 3504). Z akt sprawy wynika, że na terminie w dniu 4 listopada 2014 r. stawiał się substytut adw. S. G., adw. A. Ż. (k. 3531 – substytucja, k. 3540 – protokół, tom XX). Na rozprawie w dniu 19 stycznia 2015 r. ponownie stawiał się substytut obrońcy z urzędu – apl. adw. D. K., obecna była też obrońca adw. S. G. (k. 3558 – substytucja, 3560 – protokół, tom XX). Kolejne terminy rozpraw miały miejsce w dniu 20 stycznia 2015 r. i w dniu 21 stycznia 2015 r. Na obu oskarżonego reprezentował apl. adw. D. K., z substytucji adw. S. G. . Ten sam obrońca substytucyjny był obecny na wszystkich kolejnych terminach rozprawy wyznaczanych w 2015 r. za wyjątkiem dwóch, na których była obecna adw. S. G.. Na rozprawie w dniu 20 stycznia 2016 r. był obecny apl. adw. R. K. (k. 3903 – protokół rozprawy, tom XXII). Na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 r. nie stawiała się obrońca z urzędu K. B. . Po przeprowadzeniu rozmowy telefonicznej z obrońcą ustalono, że nie posiadała wiedzy o terminie rozprawy. Wobec niestawiennictwa obrońcy oraz świadka, Sąd nie przeprowadzał żadnych czynności dowodowych, tylko na podstawie art. 401 § 1 k.p.k. Przewodniczący składu orzekającego zarządził przerwę w rozprawie oraz wskazał by zawiadomić telefonicznie adw. S. G., że kolejne nieusprawiedliwione niestawiennictwo może skutkować sygnalizacją w trybie art. 20 k.p.k. (k. 3914 - 3815 – protokół rozprawy, tom XXII). Na terminach rozpraw, do których odnosi się skazany w swoim piśmie, tj. rozprawa z dnia 24 marca 2016 r. (skazany błędnie podaje datę 23 marca 2016 r.), 18 maja 2016 r., 22 czerwca 2016 r. (skazany wskazuje, prawdopodobnie omyłkowo, dzień 12 czerwca – na ten dzień nie wyznaczono rozprawy) i 16 sierpnia 2016 r., K. B. miał zapewnioną obronę. Jego prawa i interesy w postępowaniu reprezentowali obrońcy substytucyjni (k. 3922, k. 3969, k. 4051 k. 4120 – protokoły rozpraw, tom XXII – XXIII). Ostatnim terminem, do którego odwołuje się skazany, jest rozprawa mająca miejsce w dniu 19 października 2016 r. Prawdą jest, że tego dnia nie stawiała się obrońca skazanego adw. S. G. i nie upoważniła do

reprezentacji substytuta. Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Tego dnia K. B. złożył tylko wniosek o przesłuchanie świadka. Na podstawie art. 401 § 1 k.p.k. Przewodniczący składu orzekającego, wobec treści wniosku H. B. o odroczenie terminu rozprawy z powodu stanu zdrowia, zarządził przerwę do dnia 18 listopada 2016 r. (k. 4166 – protokół rozprawy, tom XXIII).

Ze względu na rangę prawa do obrony jego realizacja musi być rzeczywista, a nie tylko formalna, zaś jej celem jest uzyskanie dla oskarżonego możliwie najkorzystniejszego rozstrzygnięcia. Oceniając w tym kontekście sytuację procesową zaistniałą w przedmiotowej sprawie, nie można stwierdzić by doszło do obrazy art. 80 k.p.k., czyli wymogu zapewnienia oskarżonemu możliwości korzystania z pomocy tzw. obrońcy obligatoryjnego w czasie rozprawy pierwszoinstancyjnej. Wyrok w niniejszej sprawie zapadł po przeprowadzeniu rozprawy głównej, a dokładnie 29 terminów rozpraw. Należy podkreślić, że nie skutkuje bezwzględną przyczyną odwoławczą sytuacja, w której obrońca obligatoryjny nie jest obecny na rozprawie, na której są podejmowane wyłącznie czynności o charakterze organizacyjnym, jak to miało miejsce w tej sprawie (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r., III KO 68/13).

Prawdą jest, że na kilku terminach obrona była sprawowana przez substytutów adw. S. G., jednakże w przeważającej liczbie rozpraw uczestniczyła osobiście obrońca wyznaczona z urzędu, natomiast obecność aplikantów adwokackich w wymienionych powyżej terminach rozpraw wynikała z udzielonego im każdorazowo przez patrona – adw. S. G. upoważnienia do zastępowania jej w sprawowaniu obrony.

Zgodnie z treścią art. 77 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j.: Dz.U. z 2019 r., poz. 1513), aplikant adwokacki po 6 miesiącach aplikacji adwokackiej może zastępować adwokata przed sądami, z wyłączeniem sądów ściśle wymienionych w tym przepisie. Jak już wcześniej stwierdzono, w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy wyznaczył oskarżonemu obrońcę z urzędu w osobie adw. S. G. , która na podstawie art. 77 ww. ustawy upoważniała aplikantów adwokackich do zastępowania jej w postępowaniu przed Sądem Okręgowym jako sądem I instancji. Aplikanci adwokaccy stawiali się na rozprawy główne, zadawali pytania świadkom i oskarżonym. Osoby te występowały

kilkukrotnie przed Sądem I instancji (np. apl. adw. D. K.), a zatem byli znani skazanemu, posiadali rozeznanie w materii dowodowej i prowadzonym postępowaniu dowodowym. Sposób reprezentacji, sprawowania obrony nie budził żadnych wątpliwości Sądu, jak również samego K. B. , który przecież w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie zgłaszał zastrzeżeń do podjętej formy obrony przez adw. S. G. , jak i obrońców substytucyjnych. W związku z powyższym podniesiony przez skazanego zarzut obrazy art. 80 k.p.k. jest oczywiście niezasadny. Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw by zaakceptować stanowisko skazanego, że podczas tych terminów nie był obecny obrońca, co spowodowało niewykonywanie obrony obligatoryjnej i skutkowało zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Zauważyć należy, że już na etapie postępowania odwoławczego K. B. w swych pismach zatytułowanych „Apelacja” i „Uzupełnienie apelacji” (k. 4742 – 4750, k. 4751 – 4755, k. 1641 – 1647) odwoływał się do okoliczności, które w jego ocenie mogły stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą. Sygnalizowany przez skazanego problem dotyczył właściwego wykonywania obowiązków obrończych i ewentualnego naruszenia prawa do obrony. Do tych okoliczności Sąd Apelacyjny odniósł się, stwierdzając w swym uzasadnieniu, że obrońcy oskarżonego wykazywali się właściwą aktywnością (zdawanie pytań), w mowie końcowej jego obrońca wnioskował o uniewinnienie. Sąd Apelacyjny nie zgodził się z twierdzeniami, że K. B. nie znał swoich obrońców, skoro występowali kilkukrotnie przez Sądem Okręgowym. Kończąc Sąd II instancji wprost stwierdził, że obrona miała charakter realny, a nie formalny (k. 5054 akt, s. 96 uzasadnienia).

W swoim piśmie skazany zasygnalizował ponadto możliwość zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. (s. 1 pisma z dnia 10 sierpnia 2019 r.), aczkolwiek swojego stanowiska w tym zakresie nie uzasadnił, poprzestając na stwierdzeniu, że w sprawie IV K (...) został oskarżony o to samo, co było wcześniej przedmiotem sprawy II K (...). W tym względzie stwierdzić należało, że K. B. był uprzednio karany (k. 4114 - 4115). Został on skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 31 marca 2010 r. w sprawie o sygn. akt B [...], utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 28 maja 2010 r. w sprawie o sygn. akt B [...], za czyn polegający na „ciężkim

przestępstwie narkotykowym”, który popełnił na początku 2010 r. (k. 2827-2837). Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w K. uznał K. B. za winnego popełnienia czynu z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten penalizuje zachowania polegające na wyrabianiu, posiadaniu, przechowywaniu, zbywaniu lub nabywaniu przyrządów służących do niedozwolonej produkcji środków odurzających, substancji psychotropowych lub nowych substancji psychoaktywnych, a ponadto przystosowywaniu do tego procederu naczyń i przyrządów, chociażby były wytworzone w innym celu. Tymczasem w niniejszym prawomocnie zakończonym postępowaniu stwierdzono, że K. B. wytworzył a następnie w celu wprowadzenia do obrotu przekazał ustalonej osobie 2 kg amfetaminy. Zestawiając daty czynów (niniejsze postępowanie dotyczyć miało zachowań z okresu od 8 grudnia 2005 r. do dnia 18 stycznia 2006 r.) i kwalifikacje prawne czynów przyjęte w obu wyrokach, brak jest podstaw do uznania, że w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.

Wobec uznania pisma skazanego za sygnalizację potrzeby wznowienia postępowania karnego z urzędu, jedynie na marginesie głównych rozważań trzeba zauważyć, że skazany K. B. podjął również próbę zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych co do przypisanego mu prawomocnym wyrokiem czynu, zakwalifikowanego z art. 53 ust. 1 i 2 w zb. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Tymczasem skazany nie wymienił żadnych nowych faktów lub dowodów, które wskazywałyby, chociażby *prima facie*, na ziszczenie się przesłanek wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 1 a k.p.k. Zamiast tego skazany próbuje podważyć ocenę materiału dowodowego pozyskanego w sprawie, przeprowadzoną w toku postępowania pierwszoinstancyjnego (k. 4690 akt IV K [...], s. 4 uzasadnienia, k. 4696 - 4697 akt IV K [...], s. 10 – 11), zweryfikowaną przez Sąd Apelacyjny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy stwierdził brak podstaw określonych w art. 542 § 3 k.p.k. do wznowienia postępowania z urzędu, orzekając o wydatkach na podstawie art. 638 k.p.k.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.

